

# Tańcz mnie po miłości kres – Maciej Zembaty

(La la)

(La la la la la la)

(La la la la la la)

(La la la)

(La la)

(La la la la la la)

(La la la la la la)

(La la la)

Wtańcz mnie w swoje piękno i niech

skrzypce w ogniu drżą

Przez paniczny strach aż znajdę

swój bezpieczny port

Chcę oliwną być gałązką

podnieś mnie i leć

Tańcz mnie po miłości kres

Tańcz mnie po miłości kres

Ach pokaż mi swe piękno póki

nikt nie widzi nas

W twoich ruchach odżył chyba

Babilonu czas

Pokaż wolno to co wolno

widzieć tylko mnie

Ach, tańcz mnie po miłości kres

Tańcz mnie po miłości kres

Odtańcz mnie do ślubu aż

Tańcz mnie, tańcz mnie, tańcz

Tańcz mnie bardzo delikatnie długo,

jak się da

Bądźmy ponad tą miłością

pod nią bądźmy też

Tańcz mnie po miłości kres

Tańcz mnie po miłości kres

Tańcz mnie do tych dzieci, które

proszą się na świat

Przez zasłony,

które noszą pocałunków ślad

Choć są zdarte lecz w ich cieniu  
można schronić się  
Tańcz mnie po miłości kres  
Tańcz mnie po miłości kres  
La la  
La la la la la la  
La la la la la la  
La la la  
La la  
La la la la la la  
La la la la la la  
La la la  
Wtańcz mnie w swoje piękno i niech  
skrzypce w ogniu drżą  
Przez paniczny strach aż znajdę  
swój bezpieczny port  
Pieść mnie naga dłonią albo  
w rękawiczce pieść  
Tańcz mnie po miłości kres  
Tańcz mnie po miłości kres  
Tańcz mnie po miłości kres



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych